

# Tadeusz Gogolewski

---

## Apologetyka naukowa w ujęciu R. Latourelle'a

---

Studia Theologica Varsaviensia 5/1, 305-311

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## APOLOGETYKA NAUKOWA W UJĘCIU R. LATOURELLE'A

Wydawany w Rzymie przez Papieskie Ateneum Salezjańskie kwartalnik *Salesianum* zamieścił w 1965 r. szereg artykułów o tematyce apologetycznej, które rzucają światło na aktualny stan apologetyki naukowej na Zachodzie Europy<sup>1</sup>. Sprawozdanie nasze ograniczymy do jednego z nich ze względu na podjętą w nim próbę syntetycznego omówienia publikacji w zakresie apologetyki, jakie ukazały się w ciągu ostatnich 20 lat. Mamy na myśli artykuł René Latourelle'a, S. J., profesora teologii fundamentalnej na Papieskim Uniwersytecie *Gregorianum* w Rzymie, na temat stosunku apologetyki do teologii fundamentalnej z uwzględnieniem zagadnienia ich natury i metody.

Autor omawia w trzech częściach:

- I — poglądy, co do których istnieje zgodność wśród apologetyków;
- II — kwestie kontrowersyjne;
- III — nowe perspektywy dla apologetyki jako nauki<sup>2</sup>.

### I

W pierwszej części zestawione są najpierw zgodne wypowiedzi apologetyków, sformułowane w sposób negatywny.

1. Odróżnia się powszechnie apologetykę jako naukę od apologetyki rozumianej jako sztuka nawracania.

2. Apologetyka jest nauką pozytywną, a nie systemem obrony wobec przeciwników.

---

<sup>1</sup> Por. R. Latourelle S. J., *Apologétique et fondamentale. Problèmes de nature et de méthode*, w: *Salesianum* 27 (1965) 255—274; Bouillard S. J., *L'expérience humaine et le point de départ de la théologie fondamentale*, tamże 275—285; J. B. Metz, *Der Unglaube als theologisches Problem*, tamże 286—302; A. Locatelli, *Analisi critica dei motivi di credibilità*, tamże 303—325; G. Colombo, *Intelligenza umana e grazia nella conoscenza del soprannaturale come realtà storica*, tamże 326—352. Artykuły te zajmują cały, drugi numer rocznika (kwiecień—czerwiec).

<sup>2</sup> Podobny podział wprowadza ks. J. Myśków w art. *Apologetyka a teologia*, w: *Studia Warmińskie* 2 (1965) 171—204, ale przyjmuje inne elementy niedyskusyjne i kontrowersyjne wśród apologetyków oraz dochodzi do odmiennych wniosków.

3. Apologetyka nie jest traktatem filozoficzno-historycznym, lecz autentyczną teologią i tylko fałszywa koncepcja teologii jako nauki doprowadziła do rozdziału pomiędzy apologetyką a dogmatyką.

4. Apologetyka nie jest filozofią religii, ponieważ dla tej ostatniej Objawienie stanowi kryterium jedynie negatywne, podczas gdy apologetyka jest refleksją nad aktem wiary.

5. Apologetyka nie jest rodzajem encyklopedii nauk, takich jak filozofia religii, psychologia religii, historia religii czy ekumenizm. Będąc bowiem otwartą na potrzeby swego czasu, apologetyka nie może się stać ich niewolnicą. Bezpośrednim jej przedmiotem jest nadprzyrodzone Objawienie.

Następnie podaje Autor zgodne twierdzenia apologetyków w ujęte pozytywnie.

1. Ogół apologetyków współczesnych uważa apologetykę za prawdziwą teologię w sensie pierwszej refleksji nad Objawieniem, analogicznie do roli, jaką w filozofii spełnia ontologia i krytyka poznania.

2. Przy odmienności sformułowań utrzymuje się zgodne w istocie rzeczy przekonanie, iż apologetyka jest nauką o wiarygodności Objawienia w ujęciu nie abstrakcyjnym, lecz w relacji do człowieka. Apologetyka bowiem wykazuje, że religia chrześcijańska — z uwagi na swoje boskie pochodzenie — jest godna wiary. Czyni to zaś: 1° *metodycznie*, tj. stosownie do wymagań nauki; 2° *spekulatywnie*, tj. krytycznie, a nie jedynie z uwagi na cele praktyczne; 3° dochodzi do wniosków o wartości *uniwersalnej* ze względu na obiektywną wartość wysuwanych argumentów.

3. Refleksja apologetyczna nad faktem Objawienia jest funkcją eklezjalną, przez nią bowiem Kościół uświadamia sobie i swoim wiernym poprawność ludzkiego zaangażowania się w przeżycie wiary. Bez tej refleksji grozi niebezpieczeństwo fideizmu, tj. nieuświadomienia sobie, dlaczego i w jaki sposób dokonuje się akt wiary. Refleksja ta należy również do misyjnej funkcji Kościoła.

4. Dowodzenie apologetyczne prowadzi do pewności jedynie moralnej, ponieważ: 1° oparte jest na znakach, 2° odwołuje się do historycznego świadectwa ludzkiego, 3° wnioskuje na podstawie zbieżności zachodzącej pomiędzy różnymi przejawami Bożej interwencji w dziejach człowieka.

5. W mentalności apologetyków XX w., w przeciwstawieniu do ich poprzedników z XIX w., można zaobserwować głębszy zmysł krytyczny oraz większą świadomość złożoności podejmowanych problemów, co wpływa na styl mniej kategoryczny i wywołuje troskę, aby raczej wyjaśniać niż triumfować, rozumieć niż potępiać. Sprzyja temu również klimat ekumenizmu oraz pogłębiająca się znajomość Pisma św. i patrystyki.

## II

Kwestie kontrowersyjne dotyczą — zdaniem R. Latourelle'a — nazwy, przedmiotu oraz metody teologii fundamentalnej.

1. Termin „teologia fundamentalna” wypiera prawie wszędzie nazwę „apologetyka”, ponieważ brzmi bardziej pozytywnie i lepiej wyraża istotne zadanie apologetyki, jakim jest dostarczenie fundamentów dla wiary i teologii. Przy tym nazwa „apologetyka” obejmuje dziś cały wachlarz znaczeń. Jedni rozumieją przez nią tę część teologii fundamentalnej, która wykazuje boskie posłannictwo Jezusa i jego Kościoła, natomiast traktat o źródłach Objawienia przesuwają do dogmatyki. Czasem zaliczana jest do apologetyki także *demonstratio religiosa*, albo ogranicza się ją tylko do *demonstratio christiana et catholica*. Jeśli zaś widzi się w apologetyce naukę samodzielną, różną od teologii fundamentalnej, rozszerza się jej zakres na zagadnienia, których nie porusza teologia fundamentalna, zwłaszcza zaś na aktualną problematykę współczesną, taką np. jak egzystencjalizm, ekumenizm czy wykopaliska w Qumrân.

Większość jednak teologów współczesnych łączy apologetykę z teologią fundamentalną określając pierwszym mianem jej funkcję obronną, drugim zaś — pozytywną. Ostatnio przyjmuje się jeszcze inna terminologia: zamiast „teologii fundamentalnej” (*Fundamentaltheologie*) K. Rahner stosuje nazwę „fundamentalnej teologii” (*fundamentale Theologie*), która razem z „formalną teologią” (*formale Theologie*) stanowi według niego wprowadzenie do właściwej teologii, czyli specjalnej dogmatyki (*spezielle Dogmatik*).

2. Istnieją też rozbieżności w bliższym ustalaniu przedmiotu teologii fundamentalnej. Można ją bowiem rozumieć jako część integralną teologii, względnie tylko jako jej funkcję obronną. W innym ujęciu stanowi ona część potencjalną teologii i obejmuje kilka etapów. Można wreszcie próbować organizować ją jako naukę stanowiącą podbudowę dla teologii i w tym celu wyznaczać jej ściśle określone zadania.

3. Kwestia zaś metody łączy się z zagadnieniem ludzkiego podmiotu, rozumianego nie jako konkretne indywiduum, lecz raczej jako aspiracje, tendencje i potrzeby człowieka, które niewątpliwie powinny być uwzględnione w apologetyce. Zachodzi jednak trudność metodologiczna, jak apologetyka naukowa ma włączyć ten podmiot, nie tracąc swego charakteru naukowego, tj. nie przemieniając się w sztukę czy apologetykę pastoralną. Zdaniem Autora, apologetyka autentyczna musi objąć zarówno apologetykę obiektywną, zewnętrzną, jak i subiektywną — zespolone w jednej, integralnej, totalnej apologetyce. W tym celu apologetyka powinna rozważać nie wiarogodność chrześcijaństwa samą w sobie, lecz w odniesieniu do człowieka, tak aby wiarogodność ta

przybrała charakter uniwersalny (mający wartość dla wszystkich ludzi) i totalny (obejmujący zarówno racjonalną jak afektywną stronę przeżył człowieka). W ujęciu tym czynnik subiektywny musi być uwzględniony w całej argumentacji, czyli w strukturze każdego argumentu, a nie stanowić jedynie przygotowania czy wątku paralelnego do właściwego dowodzenia.

### III

Z przeprowadzonej analizy publikacji apologetycznych na Zachodzie Europy od 1945 r. wyprowadza R. Latourelle następujące wnioski.

1. Należy zatrzymać termin „teologia fundamentalna”, ale nie tyle z uwagi na samą metodę, ile raczej ze względu na jej przedmiot i cel. Przedmiotem tym jest fundamentalna rzeczywistość chrześcijaństwa, mianowicie Objawienie czyli słowo Boga do ludzkości. Jak wszystkie inne rzeczywistości naszej religii, słowo to ukazuje się w podwójnym aspekcie: wydarzenia historycznego oraz tajemnicy wiary. Rozdzielenie tych aspektów byłoby dowolną i niebezpieczną wiwisekcją, podejmowaną jedynie w imię metody, że teologia fundamentalna nie powinna posługiwać się argumentacją dogmatyczną. Czy nie jest to jednak zła metoda usuwać część rzeczywistości w imię przyjętej metody? Czy to raczej nie metoda powinna służyć przedmiotowi, tj. totalnemu poznaniu Objawienia, z zachowaniem jego organicznej jedności? Traktat apologetyczny i dogmatyczny muszą się koniecznie dopełniać — co dokonuje się właśnie na terenie teologii fundamentalnej — a ich rozdzielanie jest bezpłodnym uprzedzeniem i błędnym rozumieniem ich natury.

2. Uzupełniając zreferowane przez siebie opinie apologetyków zachodnio-europejskich, Autor sugeruje, aby dogmatyczna wizja Objawienia poprzedzała wizję apologetyczną. Trzeba bowiem najpierw w oparciu o dane Pisma św. i patrystyki poznać prawdziwą naturę Objawienia, aby można było następnie przeprowadzić nad nią krytyczną refleksję jako nad wydarzeniem historycznym. Zadaniem więc apologetyki jest ustalenie faktu interwencji Boga w dziejach ludzkości, czyli faktu Słowa, które przyszło na świat, oraz faktu Kościoła jako depozytariusza i pośrednika tego Słowa poprzez wieki. Apologetyka ma konfrontować to Słowo z wymaganiami rozumu i wiedzy, a zarazem konfrontować rozum i wiedzę z wymaganiami tego Słowa. Chodzi o stwierdzenie, że słowo, którym żyje Kościół, nie jest słowem ludzkim, lecz słowem Boga, godnym wiary, a jednocześnie, że słowo to musi być przyjęte za pośrednictwem jedyne go Kościoła założonego przez Chrystusa.

Tego rodzaju uzupełnienie traktatu dogmatycznego o Objawieniu przez traktat apologetyczny powinno objąć również znaki Objawienia. Najpierw zatem należy zgłębić dogmatykę cudu, a dopiero na tej podstawie rozpracować jego apologetykę. Podobnie argumentacja z proctwo mesjańskich wymaga uprzedniego zapoznania się z biblijnym sensem prorocstwa. Także apologetyczna kwestia świętości Kościoła może być rozstrzygnięta jedynie w świetle dogmatycznej wizji świętości jako udziału w życiu Bożym.

3. W formie zaś hipotezy roboczej wskazuje Autor na możliwość zbudowania syntezy nauki o znakach, której ośrodek stanowiłaby osoba Chrystusa. W swej ostatecznej bowiem analizie znaki ujawniają chwałę Chrystusa jako Syna Bożego, a zarazem powiązane są jak najściślej nawzajem ze sobą i z całością ekonomii zbawienia. Dlatego sztuczne jest rozważanie ich najpierw w sposób abstrakcyjny, a potem odnoszenie do osoby Chrystusa.

Synteza ta pozwoliłaby teologii fundamentalnej nie tylko lepiej poznać samą rzeczywistość stanowiącą przedmiot jej badań, ale uwzględnić również podmiot ludzki i to zarówno w perspektywie dogmatycznej jak i apologetycznej. Z dogmatycznego bowiem punktu widzenia ważna jest odpowiedź człowieka na objawione Słowo oraz sam charakter tej odpowiedzi względnie odmowa przyjęcia tego Słowa i skomplikowana motywacja takiej postawy. Na płaszczyźnie zaś apologetycznej trzeba najpierw wykazać człowiekowi, że powinien on przyjąć — najmniej nie odrzucać — możliwości daru ze strony Boga oraz poznać warunki niezbędne do jego ewentualnego przyjęcia. Następnie przy analizowaniu znaków. Objawienia należy zwrócić uwagę na kwestię konkretnego ich rozszyfrowania przez podmiot ludzki, które nie może się dokonać bez pewnych koniecznych dyspozycji.

W ten sposób — kończy Autor — teologia fundamentalna zasługuje na to miano nie tylko ze względu na swój przedmiot, którym jest fundamentalna dla chrześcijaństwa rzeczywistość Objawienia, ale również z uwagi na wypracowanie podstawowych dla dalszego studium teologii kategorii pojęciowych, dzięki czemu staje się ona rodzajem semantyki teologicznej.

Jak widać z tego streszczenia, R. Latourelle w artykule swoim nie tylko przedstawia syntetycznie stan apologetyki naukowej na Zachodzie Europy, ale nadto — po stwierdzeniu żywej w tej dyscyplinie tendencji do osiągnięcia syntezy — próbę takiej syntezy sam wysuwa. Cytuje przy tym własne obszerne dzieło na temat wspom-

nianej dogmatycznej wizji Objawienia<sup>3</sup>. Znane są też inne jego artykuły rozwijające szerzej niektóre z naszkicowanych myśli<sup>4</sup>.

Z innych autorów omawiających problematykę apologetyczną wykorzystuje R. Latourelle głównie: H. Holsteina S. J., A. De Bovisa S. J., H. Laisa, A. Gaboardi'ego, G. Thilsa, N. Dunasa O. P., G. Soehngena, Y. Congara O. P., H. Bouillarda S. J., A. Kolpinga, J. — P. Torrella O. P.<sup>5</sup>. Wykaz ten należałoby w niejednym uzupełnić<sup>6</sup>. Szczegół-

<sup>3</sup> Por. R. Latourelle, *Théologie de la Révélation*, Bruges—Bruxelles—Paris 1963. Recenzje tego dzieła podają m.in.: *Theological Studies* 25 (1964) 43—58 (A. Dulles); *Clergy Monthly* 29 (1965) 94—103 (I. Puhadarn); *Verbum Domini* 44 (1966) 105—108 (V. Waldenfels S. J.); *Zeitschrift für katholische Theologie* 88 (1966) 222 ns. (E. Gutwenger S. J.); *Estudios eclesiacos* 41 (1966) 113 ns (D. Iturrioz S. J.).

<sup>4</sup> Por. R. Latourelle, *La sainteté, signe de la Révélation*, w: *Gregorianum* 46 (1965) 36—65; *La Révélation comme dialogue dans „Ecclesiam suam”*, tamże 46 (1965) 834—839; *La Révélation et sa transmission selon la Constitution „Dei Verbum”*, tamże 47 (1966) 5—40; *Le Christ, signe de la Révélation selon la Constitution „Dei Verbum”*, tamże 47 (1966) 685—709.

<sup>5</sup> Por. H. Holstein, *La théologie fondamentale depuis 1945*, w: *L'année théologique* 11 (1950) 133—161; A. De Bovis, *Bulletin d'apologétique*, w: *Recherches de science religieuse* 43 (1955) 599—624; H. Lais, *Apologetique*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche* 1 (1957) 723—728; A. Gaboardi, *Teologia fondamentale. Il metodo apologetico*, w: *Problemi e orientamenti di teologia dommatica*, Milano, 1, 57—103; G. Thils, *Orientations de la théologie*, Louvain 1958, 75—91; N. Dunas, *Les problèmes et le statut de l'apologétique*, w: *Revue des sciences philosophiques et théologiques* 43 (1959) 643—680; G. Soehngen, *Fundamentaltheologie*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche* 4 (1960) 452—459; Y. Congar, *La foi et la théologie*, Bruges—Paris 1962; H. Bouillard, *Le sens de l'apologétique*, w: *Bulletin du Comité des études* 5 (1961) 311—326; tenże, *Logique de la foi*, Paris 1964; A. Kolping, *Fundamentaltheologie im heutigen Hochschulunterricht. Situation und Vorschläge*, w: *Theologie und Glaube* 54 (1964) 115—126; J. — P. Torrell, *Chronique de théologie fondamentale*, w: *Revue thomiste* 64 (1964) 97—127.

<sup>6</sup> Por. A. Horváth O. P., *Thomistische Synthese und wissenschaftliche Apologetik*, w: *Divus Thomas* (Freiburg) 23 (1945) 407—426; tenże, *Der wissenschaftliche Charakter der Apologetik*, tamże 25 (1947) 29—52; 177—191; 395—408; tenże, *Synthesis theologiae fundamentalis*, Budapestini 1947; A. Lang, *Die ersten Aufsätze zur systematischen Glaubensbegründung*, *Divus Thomas* (Freiburg) 26 (1948) 361—394; B. Welte, *Zur geistgeschichtlichen Lage der Fundamentaltheologie*, w: *Tübinger Theologische Quartalschrift* 130 (1950) 385—406; H. M. de Achaval, *La teologia fundamental en la primera unidad di siglo XX*, w: *Ciencia y Fé* 19 (1949) 11—41; 20 (1950) 31—56; E. Seiterich, *Die Glaubwürdigkeitserkenntnis. Eine theologische Vernünftigkeit des Glaubens nach dem Neuen Testament*, w: *Trierer Theologische Zeitschrift* 59 (1950) 333—348; H. Stirnimann O. P., *Glaubwürdigkeit und Fundamentaltheologie*, w: *Divus Thomas* (Freiburg) 30 (1952) 27—32; M. L. Guérard des Lauries O. P., *Dimensions de la foi*, Paris 1952, 2, 271—275 (Excursus 7: L'Apologétique, théologie de la crédibilité rationnelle); H. Lais, *Probleme einer zeitgemässen Apologetik*, Wien 1956; L. Cristani, *Nos raisons de croire. Sens et vertu de l'apologétique* (Coll. Je sais—Je crois), Paris 1957; J. Beumer, *Der neutestamentliche Offenbarungsbegriff und seine Verwendung in der Apologetik*, w: *Wissenschaft und Weisheit* 22 (1959) 92—100;

nie jednak zwraca uwagę pominięcie P. — A. Liégé O. P., który pierwszy wysunął koncepcję apologetyki integralnej, pojętej jako nauka o przeżywanej konkretnie przez człowieka wiarogodności chrześcijaństwa<sup>7</sup>. Natomiast przy omawianiu zagadnienia cudu powołuje się R. Latourelle m. in. na pracę A. Dullesa S. J. nie zajmując jednak wobec niej stanowiska<sup>8</sup>. Tymczasem, jak wykazał ostatnio J. Coppens, teza tej pracy podważająca możliwość dotarcia do osoby Chrystusa na drodze historycznej, a zadawalająca się jedynie stwierdzeniem wiary pierwszego pokolenia chrześcijan w zmartwychwstanie i Bóstwo Chrystusa, jest zbyt radykalna i mało uzasadniona<sup>9</sup>.

Z uwagi zaś na to, że Latourelle określa proponowaną przez siebie syntezę apologetyki naukowej mianem apologetyki integralnej, a nawet totalnej, nasuwa się zagadnienie (wychodzące jednak poza ramy naszego sprawozdania) stosunku tej apologetyki do systemu apologetyki totalnej stworzonego przez ks. prof. dr W. Kwiatkowskiego<sup>10</sup>. Latourelle nie zna zupełnie pracy polskiego uczonego, chociaż mógłby się z nią zapoznać przynajmniej na podstawie recenzji, jakie ukazały się w zagranicznych czasopismach naukowych<sup>11</sup>.

#### Ks. Tadeusz Gogolewski

H. Mertens, *Problemen van de huidige fundamentall-theologie*, w: *Collectanea Mechlinensia* 44 (1959) 287—304; F. Hofmans, *Het wezen van de apologetik*, w: *Collationes Brugenses et Gandavenses* 6 (1960) 186—210; K. Rahner, *Formale und fundamentale Theologie*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche* 4 (1960) 250 ns.; N. Dunas, *Connaissance de la foi*, Paris 1963; A. Darlap, *Fundamentale Theologie der Heilsgeschichte*, w: J. Feiner-M. Löhrer, *Mysterium Salutis. Die Grundlagen heilsgeschichtlicher Dogmatik, Einsiedeln—Zürich—Köln* 1965, 3—156; J.—P. Torrell, *Chronique de théologie fondamentale*, w: *Revue thomiste* 66 (1966) 63—107; 239—17.

<sup>7</sup> Por. P. — A. Liégé O. P., *Bulletin d'apologétique — Le problème apologétique*, w: *Revue des sciences philosophiques et théologiques* 33 (1949) 53—68; tenże, *Réflexions pour une apologétique du miracle*, tamże 35 (1951) 249—254.

<sup>8</sup> Por. A. Dulles, *Apologetics and the Biblical Christ*, Westminster (Maryland) 1963.

<sup>9</sup> Por. J. Coppens, *Miscellanées bibliques. XXXVIII. Une nouvelle apologétique du Christ des Évangiles*, w: *Ephemerides Theologicae Lovanienses* 42 (1966) 232—237. Recenzent oparł się na przekładzie francuskim, opracowanym przez M. Régniera S. J., pt. *Le Christ des Évangiles*, Paris 1965. Problem historyczności zmartwychwstania Jezusa w ujęciu teologii fundamentalnej omawia E. Gutwenger S. J., *Zur Geschichtlichkeit der Auferstehung Jesu*, w: *Zeitschrift für katholische Theologie* 88 (1966) 257—282.

<sup>10</sup> Por. Prof. Ks. Dr Wincenty Kwiatkowski, *Apologetyka totalna*, I. Przedmiot i metody apologetyki nowoczesnej, Warszawa 3 1961; II. Religijna świadomość Jezusa z Nazaretu, Warszawa 2 1962.

<sup>11</sup> Por. *Theologische Revue* 37 (1938) 68 (Nisters); *Angelicum* 15 (1938) 296 ns. (V. M. Pollet O. P.); 16 (1939) 377 (tenże); *Divus Thomas* (Piacenza) 42 (1939) 346 (J. Cr.); *Gregorianum* 38 (1957) 146 ns. (I. Bieda); *Biblisches Zeitschrift* 1 (1957) 302—304 (M. Stenzel).